

Cyfrowa chmura nad Opatowcem...

...czyli – koniec świata, nawet belfrzy siedzą w ławkach i wkuwają!

Takie rzeczy możliwe są tylko w Opatowcu. Ruszył tu właśnie projekt „E-learning w nauczaniu i samokształceniu nauczycieli” współfinansowany przez Unię Europejską.

W ławkach zasiadło 20 nauczycieli szkół z terenu gminy Opatowiec. Główny nacisk podczas szkolenia położony jest na obsługę nowoczesnych, cyfrowych narzędzi dydaktycznych.

ZROZUMIEĆ ŚRODOWISKO

– Dzisiaj każdy nauczyciel, oprócz tego, że jest specjalistą w swoim zawodzie, musi też rozumieć środowisko cyfrowe. To, w którym funkcjonują uczniowie – podkreśla Sławomir Kowalczyk, wójt Opatowca. – Dlatego nasza gmina wsparła nauczycieli, stwarzając im odpowiednie warunki umożliwiające dokształcanie się w zakresie wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnej w procesie dydaktycznym.

Projekt dla belfrów ruszył w Opatowcu wiosną. Najpierw zostały uruchomione platforma edukacyjna z dziennikiem elektronicznym oraz system monitorowania codziennej pracy nauczycieli. Zakupiono też nowoczesną tablicę interaktywną z rzutnikiem multimedialnym.

NOWE NARZĘDZIA

A potem nauczyciele... zasiedli w ławkach. 20 pedagogów, podzielonych na dwie grupy, rozpoczęło 100-godzinne szkolenie z zakresu obsługi urządzeń cyfrowych.

– „Cyfrowa chmura” nad Opatowcem to znak czasów. Żeby w dobie globalnej informatyzacji nie zostać wykluczonym społecznie i zawodowo, należy nieustannie sięgać po nowe narzędzia dydaktyczne. Nauczyciele muszą też doskonalić swoje kompetencje kluczowe – twierdzi z przekonaniem koordynator projektu Grzegorz Kozioł, wicedyrektor Zespołu Szkół w Opatowcu.

PIERWSZE ELEKTRONICZNE

Projekt „E-learning w nauczaniu i samokształceniu nauczycieli gminy Opatowiec” otrzymał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Jego realizacja zakończy się w 2013 roku.

W roku szkolnym 2013/2014 gmina Opatowiec – jako pierwsza w powiecie kazimierskim – wprowadzi w szkołach dzienniki elektroniczne. Mamy nadzieję, że przełoży się to... na same szóstki w dzienniczkach uczniów.

Adam LIGIECKI



Rozgrzane do czerwoności laptopy – to znak, że nauczyciele w Opatowcu szkolą się w „cyfrowej chmurze”.